

Sygn. akt I C 982/12

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca SSO Jolanta Szymanowska

Protokolant Monika Żeromska- Poznańska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013 roku na rozprawie

sprawy z powództwa C. B.

przeciwko Z. S. (1)

o stwierdzenie nieważności aktu własności ziemi

postanawia:

1. odrzucić pozew;
2. przejąć na rachunek Skarbu Państwa nie uiszczony koszt sądowy.

Sygn. akt I C 982/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 października 2012 roku złożonym w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim C. B. domagała się stwierdzenia nieważności aktu własności ziemi z 1973 roku, dotyczącego działki oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w miejscowości C., wydanego na rzecz poprzedników prawnych pozwanego Z. S. (2).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w 1973 roku Naczelnik Gminy J. stwierdził, że własność działki opisanej w pozwie z mocy ustawy o uwłaszczeniu gospodarstw rolnych nabył H. S., którego spadkobiercą jest pozwany Z. S. (2).

Dalej powódka wskazała, że jest w posiadaniu aktu własności ziemi z 4 listopada 1971 roku, z którego wynika, że przedmiotowa nieruchomość była własnością jej rodziny.

W ocenie powódki akt własności ziemi z roku 1973, wystawiony na rzecz następców prawnych pozwanego, jest sprzeczny z prawem, tym samym zasadne jest przedmiotowe powództwo.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał się za niewłaściwy i sprawę przekazał do rozpoznania Tut. Sądowi jako właściwemu rzeczowo (postanowienie k. 10 akt sprawy).

Pozwany Z. S. (2) nie złożył odpowiedzi na pozew. Na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2013 roku nie uznał powództwa, wskazał, że działka nr (...) będąca jego własnością, nie jest tą samą nieruchomością, o której mówi powódka (protokół k. 60 akt sprawy).

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie, powódka popierała powództwo, pozwany powództwa nie uznawał i domagał się jego oddalenia (protokół k. 91 akt sprawy).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powódka C. B. dysponuje aktem własności ziemi nr (...), wydanym w dniu 16 maja 1973 roku, z którego wynika, że B. B. oraz J. B. -rodzice powódki-są współwłaścicielami nieruchomości gruntowych oznaczonych nr (...) (o powierzchni 1,29 ha), nr (...) (o powierzchni 0,56 ha), nr (...) (o powierzchni 0,76 ha), nr (...) (o powierzchni 0,15 ha), nr (...) (o powierzchni 0,77 ha), nr (...) (o powierzchni 2,68 ha), nr (...) (o powierzchni 0,59 ha), o łącznej powierzchni 6,80 ha, położonych w C., powiat O. (dowód (...) k. 84 akt sprawy).

Pozwany Z. S. (2) jest, na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego, zawartej w dniu 16 października 1990 roku, właścicielem nieruchomości rolnej i leśnej o łącznej powierzchni 4,68 ha, składającej się z działek nr (...), położonych w C., dla których Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...). Opisana wyżej nieruchomość stała się własnością rodziców pozwanego na skutek uwłaszczenia dokonanego na mocy ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (dowód akt notarialny Nr (...) k. 62 akt sprawy).

W ocenie powódki akt własności ziemi wydany w oparciu o wskazaną wyżej ustawę, a dotyczący rodziców pozwanego (H. i H. małżonków S.) jest nieważny bowiem dotyczy m.in. działki, która obecnie jest jej własnością. Z tego względu powódka domaga się stwierdzenia nieważności tego dokumentu (dowód zeznania powódki k. 91v akt sprawy).

Przedmiotowe powództwo z uwagi na brak drogi sądowej należało odrzucić (vide art. 199 § 1 pkt 1 kpc).

Kwestia „drogi sądowej” została już wielokrotnie bardzo szeroko omówiona zarówno przez doktrynę, jak i judykaturę, w tym miejscu wystarczającym będzie wspomnieć, że przy interpretacji wskazanego wyżej art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. regulującego odrzucenie pozwu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej nie można pomijać pojęcia sprawy na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 1 i art. 2 k.p.c.. Pojęcie sprawy cywilnej ulegało licznym zmianom i ostatecznie przyjęte zostało szerokie rozumienie sprawy cywilnej (vide uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 roku, sygn. akt III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 31 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2007 roku, sygn. akt II CSK 556/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 26). Należy również podkreślić, że o dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego, lecz jedynie twierdzenie o jego istnieniu (zob. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1992 roku, sygn. akt III CZP 138/91, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 128 oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 roku, sygn. akt SK 12/99, OTK-A 2000, nr 5, poz. 143). Zadaniem Sądu jest weryfikacja twierdzeń powoda na tle stanu faktycznego i podjęcie, w stosownej formie, wypowiedzi merytorycznej, co do zgłoszonego żądania.

Przyjęcie niedopuszczalności drogi sądowej i w konsekwencji odmowa rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd, może nastąpić tylko przy spełnieniu określonych przesłanek. Po pierwsze zatem niedopuszczalność drogi sądowej zachodzi wówczas, gdy sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej, po drugie zaś, gdy ze swej istoty ma wprawdzie charakter sprawy cywilnej, jednakże z mocy wyraźnego przepisu została przekazana do właściwości innego organu niż sąd powszechny.

Z drugim przypadkiem doczynienia mamy w niniejszej sprawie. Z jednej strony oczywistym jest bowiem, że sprawy dotyczące własności są sprawami cywilnymi, właściwymi dla sądów powszechnych, z drugiej zaś, z uwagi na treść art. 8 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (ustawa uwłaszczeniowa) droga sądowa w sprawach uregulowanych w tej ustawie została wyłączona.

W tym miejscu należy również przypomnieć, że mimo uchylenia ustawy z 1971 roku ustawą z dnia 26 marca 1982 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 11, poz. 81 ze zm.) stwierdzenie nabycia własności dokonane przez terenowy organ administracji państwowej (na mocy ustawy uwłaszczeniowej) stanowi wyłączny dowód nabycia, podobnie jak stwierdzenie dokonane w czasie późniejszym przez Sąd (vide art. 10 ustawy z 1982 roku). Z unormowania zawartego w tym przepisie wynika nadto, że ustawodawca nie stworzył drogi sądowej do dochodzenia wszelkich roszczeń związanych z uwłaszczeniem oraz że nie wprowadził

kontroli sądowej ostatecznych decyzji administracyjnych, w postaci aktów własności ziemi, stwierdzających nabycie własności nieruchomości.

Należy również zwrócić uwagę na normy płynące z treści art. 4 i 8 ustawy z 1982 roku, z których jednoznacznie wynika, że do właściwości sądów powszechnych przekazane zostały tylko te sprawy, w których do dnia wejścia w życie tej ustawy nie wszczęto jeszcze postępowania administracyjnego, zaś ze spraw, w których postępowanie administracyjne, mające na celu uwłaszczenie samoistnych posiadaczy, zostało już wszczęte, tylko te, w których mogłoby się ono toczyć nadal, gdyby ustawa uwłaszczeniowa nie została uchylona (vide art. 8 tej ustawy).

W tym miejscu należy podkreślić, że w orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych niejednokrotnie wyjaśniano, że przepis wskazany wyżej art. 8 ustawy z 1982 roku przewidywał trzy sytuacje, w których organ administracji państwowej winien przekazać sprawy o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości, prowadzone w trybie ustawy uwłaszczeniowej, sądom powszechnym. Przekazanie takie następowało zatem, po pierwsze w wypadku, gdy w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 26 marca 1982 roku toczące się postępowanie administracyjne nie zostało zakończone decyzją organu administracyjnego pierwszej instancji i gdy organ ten, zgodnie z art. 8 § 1 ustawy, miał obowiązek przekazać sprawę właściwemu miejscowo sądowi pierwszej instancji, czyli sądowi rejonowemu, po drugie w wypadku, gdy do dnia wejścia w życie wskazanej ustawy nie zostało rozpoznane i rozstrzygnięte odwołanie strony od decyzji organu administracyjnego pierwszej instancji, albo jeżeli wpłynęło ono po tym dniu i gdy organ, zgodnie z art. 8 § 2 ustawy, po stwierdzeniu, że odwołanie jest dopuszczalne i zostało wniesione w terminie, zobowiązany został do przekazania akt wraz z odwołaniem właściwemu sądowi drugiej instancji, czyli sądowi wojewódzkiemu i po trzecie, gdy w związku z uchyceniem w trybie administracyjnym lub stwierdzeniem nieważności ostatecznej decyzji terenowego organu administracji państwowej miało nastąpić ponowne rozpoznanie sprawy (vide art. 8 § 4 ustawy oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1982 roku, sygn. akt III CZP 48/82, OSNCP 1983, z. 4, poz. 50)).

Powyższe prowadzi do przekonania, że dla spraw, które toczyły się przed organami administracji państwowej i zakończone zostały decyzją ostateczną przed dniem 6 kwietnia 1982 roku droga sądowa nie została otwarta, tym samym była niedopuszczalna. Dopuszczenie bowiem rozpoznawania takich spraw przez sądy powszechne oznaczałoby swoiste przyzwolenie na dokonywanie sądowej kontroli decyzji administracyjnych oraz możliwości orzekania przez sądy odmiennie niż orzekły organy administracyjne (vide uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1985 roku, sygn. akt III CRN 347/85, OSNCP 1986, z. 10, poz. 160).

Dla porządku należy również wskazać, że żadnych zmian w zakresie właściwości i uprawnień sądów powszechnych do kontroli prawidłowości decyzji administracyjnych, w szczególności decyzji ostatecznych, wydanych przez organy administracyjne w zakresie ich właściwości w trybie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw nie prowadził również art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464). Przepis ten odnosi się do dwóch ściśle ze sobą związanych kwestii, tj. skreśla § 4 w art. 8 i wyłącza stosowanie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, które dotyczą wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchycenia lub zmiany decyzji ostatecznych, wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku. Brak jest natomiast w tym przepisie jakiegokolwiek normy rozszerzającej właściwość sądów powszechnych w tych sprawach, ustawodawca bowiem skreślając § 4 w art. 8 ustawy z dnia 26 marca 1982 roku jednoznacznie dokonał ograniczenia właściwości sądów w tych sprawach.

Reasumując stwierdzić należy, że kontrola decyzji administracyjnych, wydanych w sprawach uwłaszczeniowych, przez sądy powszechne byłaby możliwa jedynie w razie istnienia w tym względzie wyraźnych przepisów. W realiach niniejszej sprawy takich przepisów brak. Co więcej z faktu wyłączenia możliwości wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchycenia lub zmiany ostatecznych decyzji w trybie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego nie można wyprowadzać wniosku o otwarciu „drogi sądowej”.

W tej sytuacji w oparciu o wskazany wyżej przepis art. 199 § pkt 1 k.p.c. Sąd odrzucił powództwo.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Za powyższym rozstrzygnięcie w ocenie Sądu przemawiał fakt, iż powódka jest osobą ubogą w rozumieniu art. 102 wskazanej wyżej ustawy (vide postanowienie k. 27), jednocześnie również pozwany nie domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu i co istotne kosztów taki nie poniósł.

Mając powyższe Na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.